

# Rudolf Jamka

---

## Przeszłość Opola - Ostrówka w świetle badań wykopaliskowych w okresie 1948-1950 r.

---

Ochrona Zabytków 3/2-3 (10-11), 89-92

---

1950

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## PRZESZŁOŚĆ OPOLA — OSTRÓWKA W ŚWIETLE BADAŃ WYKOPALISKOWYCH W OKRESIE 1948—1950 R.

RUDOLF JAMKA

W roku 1948, w numerze 3/4 niniejszego wydawnictwa podano wyniki początkowego okresu prac wykopaliskowych w Opolu. Artykuł poniższy obejmuje dalszy ciąg rezultatów tych badań.

Terenem badań jest olbrzymi wykop o powierzchni 3000 m<sup>2</sup>. W obrębie tego wykopu znaleziono szczątki murów historycznych oraz konstrukcje drewniane. Mury pochodziły z zamku średniowiecznego oraz budowli póź-

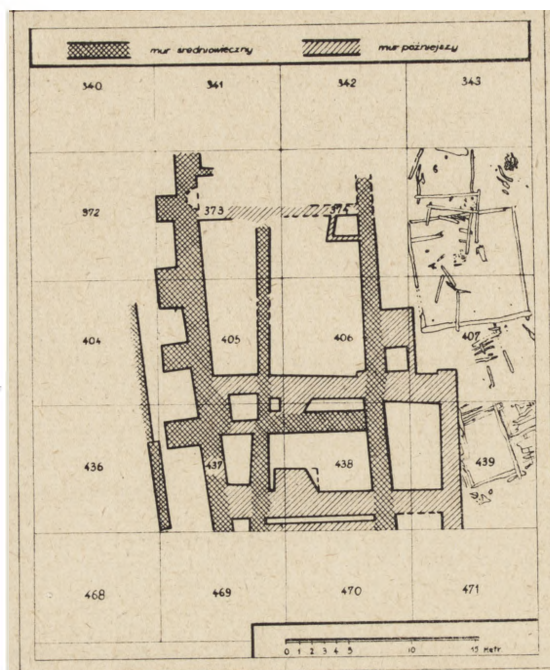


Ryc. 53. Teren Ostrówka z lotu ptaka.

niejszej. Z zamku zachowały się szczątki muru obronnego oraz fragmenty budynku mieszkalnego. Mur obronny zbudowany był nadzwyczaj słabo. W niektórych częściach widoczne są spękania, a nawet zawalenia się muru. Dla umocnienia podparto go masywnymi szkarpami, wzniesionymi w obrębie pierwotnej fosy. Ściana fosy od strony Odry wykazuje obmurowanie.

Mniej więcej równoległe do muru obronnego biegną dwa mury, należące do budynków mieszkalnych. Format i wiązanie cegły tak muru obronnego, jak i budynków mieszkalnych wskazują na ich gotyckie pochodzenie. W niektórych partiach murów znaleziono warstwy węgla drzewnego, wskazujące na pożary zamku.

Na podstawie wzmianek w źródłach historycznych oraz wykopalisk wynika, że zamek ten pochodzi najprawdopodobniej z XV wieku. Po wymarciu linii opolskiej Piastów zamek popada w ruinę. Na widoku zamku



Ryc. 54. Plan terenu badań wykopaliskowych w Opatowie.

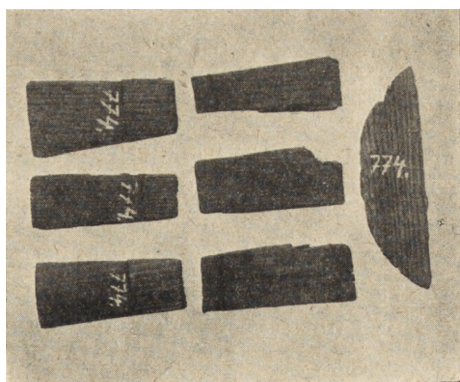
z 1735 r. nie zaznaczono zachodniego skrzydła, odsłoniętego podczas wykopalisk w 1948 r. Świadczy to, że zburzone zostało przy końcu XVII wieku lub w początkach XVIII w. Oprócz murów średniowiecznych odkryto jeszcze mury o charakterze późniejszym. Kierunek mają prostopadły do poprzednich. Według widoku z około 1735 r. pochodzą one z barokowej kaplicy, która, jak wykazały badania wykopaliskowe, została zbudowana na szczątkach zachodniej części zamku gotyckiego. W okresie międzywojennym kaplicę tę zburzono.

W obrębie omawianych murów odkryto wielką ilość kości zwierzęcych i drobnych przedmiotów. Na szczególną uwagę zasługują kafle przedstawiające orły śląskie, lwy, kwiaty itd.

Poza murami na przestrzeni dawnego dziedzińca natrafiono na trzy warstwy osadnicze. Ponad pierwszą warstwą odkryto olbrzymią ilość wyrobów drewnianych jak klepek, misek oraz naczynia gliniane ze znakami garncarskimi. Sądząc z ilości materiału musiała tu istnieć pracownia bednarska. Przypuszczenie to potwierdza jeszcze obecność wiórów i drzazg, jakie zawsze znajdują się przy takiej pracowni. Zapewne pracownia ta zaspakajała nie tylko rynek wewnętrzny, ale produkowała też dla handlu zewnętrznego. Znalezione również górną część buta zdobionego wytłaczaną ornamentyką, co świadczyć może o pewnym luksusie w ubiorze dawnego Opatanina. Zapewne upodobania w wytwornym obuwiu było jednym z bodźców rozwoju szewstwa, którego wyroby w XVI w. znane są nawet za granicą.

W pierwszej warstwie należącej do XIV lub końca XIII w. znaleziono przeważnie budynki o charakterze gospodarczym. Jeden z nich niewielkich rozmiarów, najprawdopodobniej był piętrowym. W warstwie przejściowej pomiędzy pierwszą a drugą warstwą osadniczą odkryto chatę prostokątną o konstrukcji zrębowej. Wewnątrz chaty odkryto palenisko oraz dwa murki z cegieł położonych obok siebie, będące szczątkami pieca ogrzewającego izbę. Na zewnątrz chaty dokonano dwóch ciekawych znalezisk. Pierwsze — to odkrycie kręgu ukośnie wbitych w ziemię palików, tworzące rodzaj kojca dla pomieszczenia mniejszych zwierząt. Drugie, to posadzka ceglana okolona słupami i plecionką z gałęzi. Dr Gładysz przypuszcza, że był to magazyn pracowni bednarskiej. Posadzka ceglana zabezpieczała surowiec drewniany przed wilgocią podłoża. Oprócz tych większych obiektów znaleziono wiele drobnych zabytków jak grot do dzidy, grociki do strzał łuku i kuszy, klucz, jajo wykonane z kamienia i inne. Warstwa ta datowana jest na połowę XIV w.

Druga warstwa przyniosła odkrycie kilku chat, tworzących niekiedy szeregi budynków, również o konstrukcji zrębowej. Natrafiono tu na pracownie przęślików kamiennych. Świadectwem są liczne przęśliki wykończone, zdadne do użytku, oraz przęśliki będące jeszcze w obróbce, albo też zarysowane tylko na płytkach kamiennych. Prawdopodobnie istniała też druga pracownia wyrobów rogowych, gdyż znaleziono dużą ilość obrobionych rogów. Ciekawym bardzo jest odkry-



Ryc. 55. Klepki i dna naczyń drewnianych.



Ryc. 56. Kojec przy chacie odkrytej w warstwie I.



Ryc. 57. Zabytki wykonane z kości i rogu

cie dużej ilości ołowiu. Świadczyłyby to o eksploatacji kopalń górnośląskich. Oprócz tych zabytków, mówiących o rozwiniętym rzemiośle osady, odkryto sierp, kabłąk do wiadra, haczyki do wędek. Tak jak i w poprzedniej warstwie domy były budowane po wzniesieniu zamku, a więc warstwa ta mogłaby pochodzić z pierwszej połowy XIV wieku.

Najniższa warstwa dostarczyła szczątków wielu chat. W paru chatach zachowała się podłoga, ułożona z tarcic. Wzdłuż paru chat biegła ulica. Wyłożona była poprzecznymi grubymi tarcicami, leżącymi na dwóch legarach. Warstwa ta nie została zbadana całkowicie. Z drobnych przedmiotów znaleziono noże, klucz, nożyczki i rurkę z kości ptasiej, przęślik z kręgu zwierzęcego, narzędzie żelazne, skorupy wczesnohistoryczne. Ze względu na rodzaj zabytków i brak cegieł warstwę tę datujemy na XIII wiek.

Materiały znalezione w trzech warstwach osadniczych wskazują na daleko posunięte zróżnicowanie zawodowe mieszkańców. Większość mieszkańców stanowili zapewne rękodzielnicy, zatrudnieni w pracowniach: bednarskich, garncarskich, przęślików kamiennych, wyrobów rogowych i innych. Za pośrednictwem kupców miejscowych wyroby produkowane w osadzie mogły rozchodzić się do różnych terenów kraju. Oni też przywozili surowiec ołowiany, wykorzystywany do ozdób. Zapewnie w Opolu przebywali też kupcy zagraniczni, za czym przemawiają odkryte paciorki szklane i przęśliki z łupku wołyńskiego. Pewna część mieszkańców musiała zajmować się gospodarstwem. Znaleziono bowiem sierp i pestki owoców. Hodowano również i zwierzęta domowe, o czym świadczą kości zwierzęce. O bezpieczeństwo osady dbali wojownicy. Do nich należały znalezione: grot do dzidy, grociki do strzał łuku i kuszy. Zaznaczyć należy, że grociki do kuszy z Opoła zaliczane są do najstarszych na terenie Śląska.

Na miejscu badań została zorganizowana pracownia konserwacyjna, w której, w okresach zimowych, poddano konserwacji materiał wydobyty w sezonach letnich.



Ryc. 58. Część sita skórzanego.